

# Pieniądze na agregat i windę

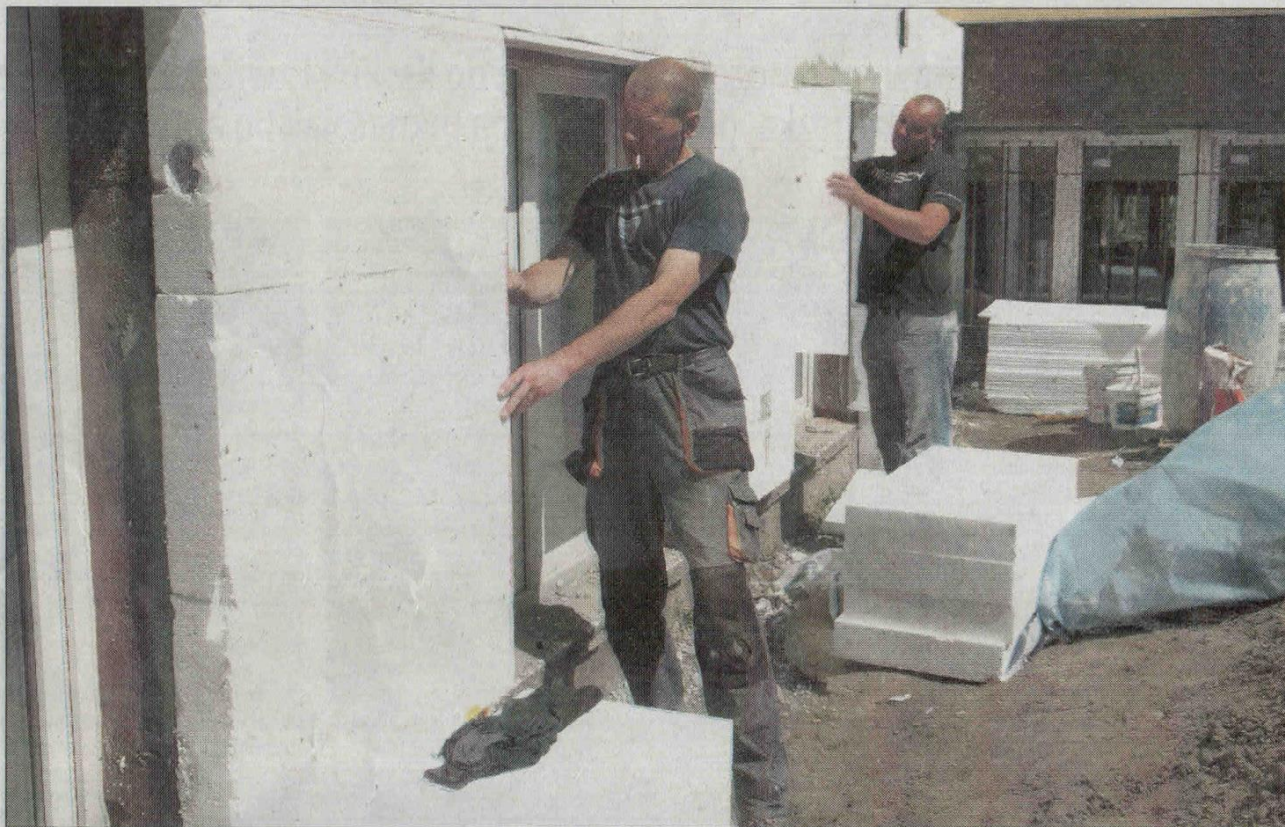
**MODERNIZACJA** Rekordową, sięgającą 520 tysięcy złotych dotację otrzymał Specjalistyczny Zespół Gruźlicy i Chorób Płuc w Koszalinie od Urzędu Marszałkowskiego na nowy agregat i windę.

**Ilona Stec**

ilona.stec@gk24.pl

120 tysięcy złotych przeznaczonych jest na zakup i montaż nowego agregatu prądotwórczego. Używany dotychczas stary agregat, to produkt radziecki z 1960 roku. Robert Szank, dyrektor SZGiCh przyznaje, że podczas niedawnej kontroli urządzeń energetycznych w zachodniopomorskich szpitalach (zarządził ją wojewoda po awarii zasilania prądem w jednej z klinik w Szczecinie) obawiał się, czy „staruszek” przejdzie inspekcję.

– Nie zawiódł, zdał egzamin, ale jest to sprzęt przestarzały, zupełnie nie na dzisiejsze czasy, dlatego już wcześniej planowaliśmy jego wymianę. Nie tylko ze względu na bezpieczeństwo naszych pacjentów, ale także po to, by chronić przed uszkodzeniem aparaturę, w którą nasz szpital jest wyposażony. Mamy wiele nowoczesnych i kosztownych urządzeń bardzo wrażliwych na wahania mocy, cała placówka jest skomputeryzowana, w sieci tymczasem zdarzają się przepięcia, które mogą spowodować uszkodzenie sprzętu. Sprawnie działający, niezawodny system zasilania prądem jest dla naszego zakładu bardzo ważny – mówi dyrektor Robert Szank. Stary agregat uruchamiany jest ręcznie i zajmuje dużo miejsca. Nowy



**W szpitalu trwa obecnie gruntowny remont. Dobiaża końca termomodernizacja obiektu, zainstalowano już baterie solarne.**  
Fot. Radek Brzostek

jest znacznie mniejszy i włącza się automatycznie w momencie odcięcia dopływu energii lub wystąpienia przepięć. Urządzenie zostanie zakupione i zamontowane jeszcze w tym roku. – Cieszymy się, że Urząd Marszałkowski wsparł nasze starania o wymianę starego agregatu. Nowe urządzenie zapewni nam większy spokój i kom-

fort pracy, a pacjentom – większe bezpieczeństwo – nie ma wątpliwości dyrektor SZGiChP.

Więcej, bo 400 tys. zł, placówka otrzymała na instalację drugiej windy. W budynku jest tylko jedna, a powinny być przynajmniej dwie. W 2016 roku SZGiChP nie spełniałby już wymogów przewidzianych dla szpitali.

– Drugą windę zainstalujemy jeszcze w tym roku. Przy okazji pozbedziemy się pewnego mankamentu, z którym od dawna borykają się kierowcy karetek i ratownicy medyczni dowożący pacjentów do naszego szpitala. Brakuje tu porządnego podjazdu dla karetek. Chorych z transportowanych na wózkach lub noszach przewozi

się po wertepach. Dlatego od strony izby przyjęć, gdzie zaplanowaliśmy budowę drugiej windy, powstanie także porządną, zadaszony podjazd dla karetek, umożliwiający wygodny transport pacjenta z auta wprost do windy – zapowiada Robert Szank. Nowa winda będzie docierać na ostatnie piętro do dodatkowych pomiesz-

czeń, które mają powstać przy Zakładzie Pielęgnacyjno – Opiekuńczym. Dzięki nim uda się zyskać kilka dodatkowych, bardzo potrzebnych, miejsc dla chorych. Jest ich teraz 27, kolejka oczekujących tymczasem sięga około stu osób.

Budynek SZGiChP jest obecnie w trakcie gruntownego remontu dofinansowanego z Narodowego Funduszu Ochrony środowiska i Szwajcarsko – Polskiego Programu Współpracy. Dobiaża końca termomodernizacja całego obiektu, zainstalowano już baterie solarne. Trwa wymiana instalacji wodno – kanalizacyjnej i sieci centralnego ogrzewania. – Szczęśliwym trafem na to wszystko nałożyła się ta dotacja z Zachodniopomorskiego Urzędu Marszałkowskiego – rekordowa, bo aż 520 tysięcy złotych. Takiej jeszcze nie mieliśmy. Ostatnio, w 2012 roku, otrzymaliśmy 320 tysięcy na zakup videobronchofiberskopu z systemem do autofluorescencji. Urządzenie to służy do wziernikowania górnych dróg oddechowych i diagnozowania między innymi chorób nowotworowych płuc. Jesteśmy ogromnie z niego dumni. Obecna dotacja bardzo pomoże nam w kontynuowaniu modernizacji obiektu. Są to kwoty, o które wnioskowaliśmy do marszałka – dodaje dyrektor Robert Szank. ■